

ANDRZEJ MAREK MICHORZEWSKI

Kocham Cię jak Irlandię

Teksty Ordynata z Kobranocki



Andrzej Marek Michorzewski

KOCHAM CIĘ JAK IRLANDIĘ

Teksty Ordynata z Kobranocki

Wydawnictwo Estymator
Warszawa 2020

ISBN: 978-83-66719-24-8

Copyright © Andrzej Marek Michorzewski

Opracowanie graficzne Andrzej Marek Michorzewski
książka autorska

Spis treści

PRZEDMOWA OD AUTORA (8)

1. PRZYSZŁA DO MNIE STARUSZKA (9)
2. BIEDNA PANI Z DOMU STARCÓW (10)
3. SIÓDME NIEBO (11)
4. KAZANIA ZAKAZANE (12)
5. KOCHAM CIĘ JAK IRLANDIĘ (13)
6. DENTYSTYCZNA (14)
7. SKRZEK ROPUCH (15)
8. DWA KLAWISZE (16)
9. NIE KOCHAM (17)
10. CIEMNYM PORANKIEM (18)
11. KUDŁATA GŁOWA (19)
12. TAK CHCĘ CIĘ PRZESTAĆ KOCHAĆ (20)
13. POGODA (21)
14. WRACAJ (22)
15. BLEKOT ŚWINIOPASÓW (23)
16. KRA DO GARDŁA (24)
17. POMIĘDZY KREDENSAMI (25)
18. DWA ŚRUBOKRĘTY (26)
19. POPLYŃMY TĄ ŁODZIĄ (27)
20. ZARAZA (28)
21. 10 ZŁOTYCH (29)
22. KRÓLOWO (30)
23. WŁOCŁAWEK (31)
24. MAŁE ŻYDOWSKIE GMINY (23)
25. EUROPA PRZYKŁADA EKIERKĘ (33)
26. GAWROSZ (34)
27. RYBA RZUCIŁA SIĘ W JEZIORZE (35)
28. SPOWIEDNIE BREDNIE (36)
29. KOMINIARZE NA MOTORYNKACH (37)
30. SCHENGEN (38)
31. PADAĆ DESZCZEM (39)
32. UPALNY DZIEŃ W KRYNICY (40)
33. 50 GROSZY (41)
34. U NAS SIĘ WODY NIE LEJE DO MLEKA (42)
35. STRACH NA WRÓBLE (43)
36. HYMN ALBINOSÓW (44)
37. WOLNY PTAK (45)
38. BALLADA O KISZONYM OGÓRKU (47)
39. JEST TYLE SMUTKU (48)
40. NIE ŚPIEWAJ PRZY JEDZENIU (49)
41. MIŁOŚĆ ZNAD ŁĄK (50)
42. STARY FACH (51)
43. CHROMA EUROPA (52)
44. CICHO SIEDŹ (53)
45. CO TY WIESZ (54)
46. LUDZIE ZA KAWĄLEK BLACHY (56)

47. DIABLI TO NADALI (57)
48. JESTEM JEZUS Z RIO DE JANEIRO (58)
49. BIAŁYSTOK (59)
50. DO INTELIGENCJI (60)
51. MOKRA STUDNIA (61)
52. DRZYMAŁA (62)
53. STOLNO (63)
54. DZIĘCIOŁ ZAKOCHAŁ SIĘ W SIEKIERZE (64)
55. DZWONY W KROJANTACH (65)
56. KAFTANIK BEZPIECZEŃSTWA (67)
57. ON SIĘ POWIESIŁ DLA NIEJ (68)
58. PREZBITERIUM (69)
59. PRZY ULICY LELEWELA (70)
60. WITAJ W SCHRONISKU CARISTASU (71)
61. DESZCZ W DACH (72)
62. REŃSKIM WINEM (73)
63. SIEDEM PÓŁ ROKU (74)
64. SZWACZKA (75)
65. TRZY ŻYCZENIA (76)
66. WŁASNE PRZEKONANIA (77)
67. OKULARY TRAUGUTTA (78)
68. ZAISTE (79)
69. DZIEWCZYNA Z CZARNYM PARASOLEM (80)
70. JEŹDŻĘ (82)
71. POSUNEŁA SIĘ POLSKA W SUWAŁKI (84)
72. DWA WIADRA (85)
73. PRZYBŁĘDA (86)
74. HULAJNOGA (87)
75. IGOR STACHOWIAK (88)
76. NOGI JEJ (89)
77. W OKAMGNIENIU (90)
78. PO PARTYZANCIE (91)
79. ZDECHŁ WRÓBEL (92)
80. JAK MAM ZAPOMNIEĆ CIĘ (93)
81. DZIKIE ŚWINIE (94)
82. JESZCZE TATUAŻ (96)
83. MARIUPOL (97)
84. KALWIŃSKA (99)
85. KAŁUŻE (100)
86. CHRUPIESZ WE MNIE RZODKIEWKĄ (102)
87. HANIA I EMIL (103)
88. ZACMIENIE SŁOŃCA (104)
89. MARZEC (105)
90. NIECH ŻYJE REWOLUCJA (106)
91. DLA POKOJU I ZBAWIENIA (107)
92. KOŁĘDA BIEDNA (108)
93. KOŁĘDA SMUTNA (109)
94. KOŁĘDA TRUDNA (110)
95. KOŁĘDA Z LUTOBORZA (111)
96. KULAWY KRZESŁA (112)

97. LATAJĄCY PISUAR (113)
98. LINCZ (114)
99. NASZE PIOSENKI (115)
100. NIECH POPLYNĄ ŁZY (116)
101. NIEDOSŁYSZANA (117)
102. ŚLEPE LUSTRO (118)
103. WEWNĄTRZ MNIE (119)
104. LUDZIE SIĘ MODLĄ KURSYWĄ (120)
105. LULEK SZALEJ (121)
106. W SPORYSZU (122)
107. LIŚC MI SZELEŚCI (123)
108. ŁĄKI POD GRUDZIĄDZEM (124)
109. KOCIOKWIK O GDYNI (125)
110. KTÓRĘDY (126)
111. MOJA SĄSIADKA (127)
112. PRZESZUKANIE (128)
113. ŁUKASZEK (129)
114. MALUTKA FURTKA (130)
115. A W TYM DOMU ZAPŁAKANYM (131)
116. MARKOTNE KOTY ŻOLIBORZA (132)
117. MIĘTOWE OCZY (133)
118. MILCZENIE (134)
119. NIEWIDOCZNY GARB (136)
120. PUSTE JEST MIASTO (137)
121. MODLITWA TERMINALNA (138)
122. MOJE BOŻE CIAŁO (139)
123. KAŻ MI (140)
124. NA WIŚLANYCH MOSTACH (142)
125. NIE PAMIĘTAM UŚMIECHU (143)
126. PRAWIE NIEWIDOMY (144)
127. NIGDY MI NIE WIERZ (146)
128. SIKAJĄC DO UMYWALKI (147)
129. UJRZAŁEM CIĘ NA PROCESJI (148)
130. SIOSTRO (149)
131. KOLEJARZ STÓJ (150)
132. SREBRENICA (151)
133. SUMIENIE (152)
134. SZALET BALET (153)
135. SZEŚĆDZIESIĄT SZEŚĆ SZEŚĆDZIESIĄT (154)
136. WAGONY (155)
137. NAJGORSZE (156)
138. WIELORÓDKA I DZIECIORÓB (157)
139. MNIE TEŻ ZAPOMNIJ BOŻE (158)
140. SIĘ NA MNIE GAPISZ (159)
141. SREBRNA KROPLA (160)
142. ŻYCIE MI Z TOBĄ SIĘ NIE ŚNIŁO (161)
143. HOTEL UKRAINA (162)
144. MUCHY ZIELONE (163)
145. ŻYRANDOLE (164)
146. OSTATNIA WIECZERZA (165)

147. W DWÓJNASÓB (166)
148. PERFUMY SĄ NIEELEGANCKIE (167)
149. PIES CI POLIZAŁ NOGI (168)
150. PISZĘ WRONAMI (169)
151. LIIMERYK Z DZIEGCIEM (170)
152. PŁONIE FABRYKA STYROPIANU (171)
153. MARIHUANA (172)
154. MORAL INSANITY (173)
155. POLSKA DLA POLAKÓW (175)
156. KANALIZACJI NIE MYLĘ Z METREM (176)
157. DOTYKAJ MNIE (178)
158. LISTY GOŃCZE (179)
159. LUDZIE PORZĄDNI (180)
160. POWIDŁA (181)
161. WÓDKA PŁACZE (182)
162. RYŻY BARMAN (183)
163. SIERPIEŃ (184)
164. POLSKASIEŻNICZKA (185)
165. GÓWNO CUDEM (186)
166. ŚWIĘTY OBRAZEK (187)
167. SOBIE PODOBNI (189)
168. STARTE PALTO (191)
169. SWORNEGACIE (193)
170. WCZORAJ TO POJUTRZE (194)
171. BIAŁA MARYNARKA (195)
172. BEZDECH (196)
173. SPRZĄTAĆ PO REMONTACH (197)
174. VENI CREATOR (198)
175. UKAMIENOWAŁAŚ MNIE (199)
176. USTOM TWYM SIĘ SPRZENIEWIERZAM (200)
177. W DRODZE OD TYŃCA DO ŻYTOMIERZA (201)
178. W KALAFIORACH (202)
179. PIĘKNA PANI DOCHTÓR (203)
180. WIĘCEJ ZŁEJ KRWI (204)
181. WISŁA NIE PŁYNIE DO GDAŃSKA (205)
182. WOLNY WYBIEG (206)
183. WYSPY KANARYJSKIE I (207)
184. WYSPY KANARYJSKIE II (208)
185. ALL INCLUSIVE (210)
186. DON'T PUTIN (211)
187. ALUMINIOWY MEDALIK (212)
188. PRZESZŁOŚĆ (213)
189. KUPUJCIE GRZEBIENIE (215)
190. MIĘSOPUST (217)
191. MOJA MAŁA WOJNA (219)
192. SARAJEWO (220)
193. MILCZĘ BLIZNĄ UST (221)
194. DARMODZIEJ (223)
195. TY PYTASZ MNIE (225)
196. JESZCZE MI SIĘ CKNISZ (226)

197. PRZYJACIEL (227)
198. MYSZKA MIKI (229)
199. CO DO DNIA PO ROKU (231)
200. DONNA DONNA DONNA (233)
201. DUST ON THE WIND (234)
202. DŹWIĘK MILCZENIA (235)
203. HOTEL CALIFORNIA (236)
204. RUBY TUESDAY (238)
205. WSPÓLCZYCIE DLA DIABŁA (239)
206. PAINT IT BLACK (241)
207. PANI COGITO (242)
208. POWIEKOM (243)
209. SCHODY DO NIEBA (245)
210. ZUZANNA (247)
211. WHITE ROOM (249)
212. ALL ALONG THE WATCHTOWER (250)
213. MORITURI TE SALUTANT (251)
214. ANIOŁ (253)
215. BOKSER (255)
216. WHISKEY IN THE JAR (257)
217. WEHIKUŁ CZASU (259)

PRZEDMOWA OD AUTORA

Teksty piosenek układałem już w podstawówce. Jednak najważniejsza w moim pisaniu była obłana matura. Z języka polskiego. Stąd chyba tyle samo groteski w losie moich piosenek, ile w ich treści. Jak w każdej trosce doświadczonego psychiatry o dorzeczność myślenia wszystkich obywateli, odnajdziemy wiele niespełnionych marzeń. W nich nigdy nie chciałem być poetą. Jednak piosenki do moich słów z tego okresu śpiewali niektórzy pieśniarze legendarnej studenckiej grupy Toruń. Potem sam jako żak, nie bacząc na swoje ułomności wokalne występowałem jako piosenkarz na Festiwalu Piosenki Studenckiej Czarny Kot aż w Krakowie. Potem jako wokalista grupy „Prężenie firan i serwet” spełniałem się na Bazunie i Bakcynaliach. Treść tamtych piosenek, których publikacji dziś unikam, atmosfera koncertów, już wtedy sugerowały kierunek mojej drogi zawodowej. Pikantnego absurdu do własnej ówczesnej mitręgi artystycznej dodaje fakt, że doczekałem się medialnego debiutu akurat właśnie w stanie wojennym. Polegał on na emisji kilku piosenek z moimi tekstami. Jacek Kaczmarski zaprezentował je jako śpiewające Podziemniaki w Radio Wolna Europa. Zespołem tym cieszę się niezmiennie nadal jeszcze i ciągle do dziś, tyle że teraz nazywają się „Bez Idola”.

Po założeniu Kobranocki kilka utworów do moich tekstów z czasów liceum zdobyło popularność w mediach. Zespół korzystający z moich słów do piosenek okazał się jednak niszową grupą muzyczną. Kilkadziesiąt moich godnych uwagi wyśpiewanych tekstów na tych płytach figuruje anonimowo, jakby też były przyśpiewkami stanu wojennego. Melodią końca czystego nonsensu. Monologiem z przymrużeniem drętowego oka, jak ta przedmowa.

Na tym skończyłaby się historia, gdyby ktoś nie zaczął podszywać się pod autorstwo moich piosenek. Dlatego w 2015 roku wydałem samizdat zawierający dwieście moich tekstów. Miał to być równoważnik notarialnego zapisu. Brulion rozdawałem przyjaciółom.

Mało kto z czytelników chciał uwierzyć, że większość wierszy pochodziła sprzed lat, bo teksty odczytywali jako pisane wczoraj. Wreszcie sam dostrzegłem, że są ciągle aktualne. Zdumiewało mnie to, dopóki przychylny mi krytyk nie stwierdził, że proroczo przewidziałem w piosence „Kocham Cię jak Irlandię” (a ty się temu nie dziwisz) sytuację z tym Dziwiszem i tamtym irlandzkim kościołem. Ale odkąd niektórzy pokrewni mej duszy twórcy zaczęli zwracać się do mnie per „Mistrzu”, poczułem obowiązek zastąpienia notarialnego samizdatu tomikiem swoich tekstów po poddaniu selekcji i dodaniu najlepszych kawałków pisanych dla Kobranocki. Tych zaśpiewanych i tych, które jakby celowo przeleżały w biurku. Postanowiłem też zadbać o siebie przez odpowiednią oprawę graficzną w ten sposób, aby była to książka autorska. Podwójnie niepodważalnie moja.

Zawarte w ostatnich kartach książki wariacje na temat tekstów obcych autorów – mają być grupą kontrolną, punktem odniesienia i linijką. Przyłożeniem podziałki do bądź co bądź polskiego postpunkowego rock’n’roll’owego autora.

*Andrzej Marek Michorzewski
Grudzień 2020*

PRZYSZŁA DO MNIE STARUSZKA

przyszła do mnie staruszka
w me oczy rozbiegane
patrzyła tak znad łóżka
a potem znikła nad ranem

następnego nocy znowu
swe włosy oszroniały
zaplecie mi na powrót
zapyta czy strzelałem

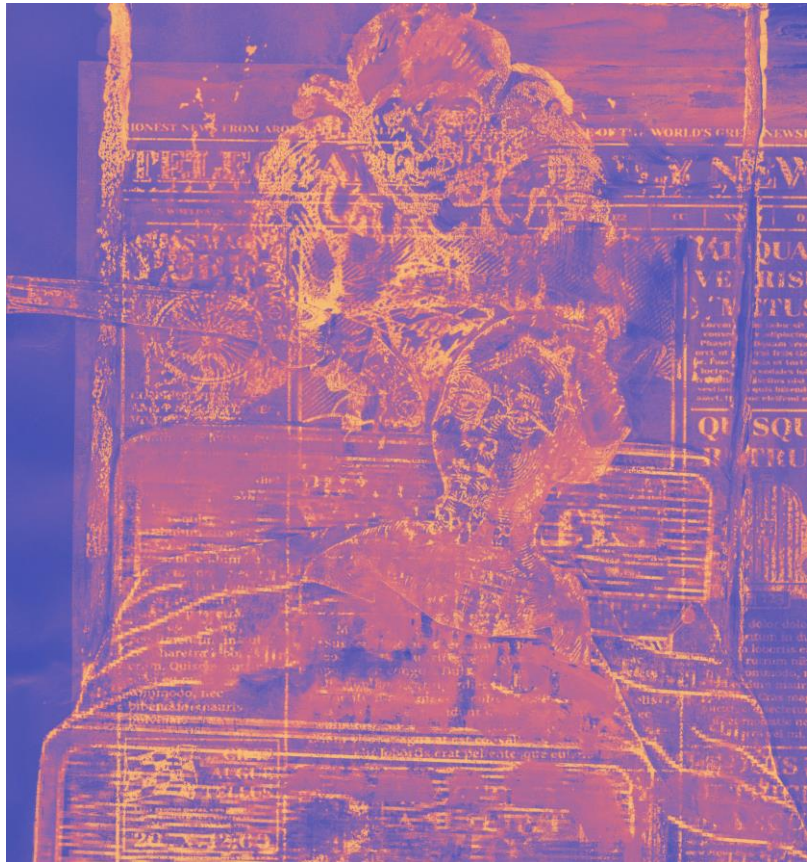
i ludzi małych i słabych
odwiedza też Matka Boska
ja jej nie chciałem zabić
tylko taki był rozkaz

jej włosy oszroniały
bo mróz Sybiru wybiła
pytanie czy strzelałem
kiedy się boję strzelałem

jej twarz która przeraża
blada w czarnym kobiercu
jak każdej matki zbrodniarza
chlipiąca mój syn mordercą

i ludzi małych i słabych
odwiedza też Matka Boska
ja jej nie chciałem zabić
tylko taki był rozkaz

przyszła do mnie staruszka
w me oczy rozbiegane
patrzyła tak znad łóżka
a potem znikła nad ranem



BIEDNA PANI Z DOMU STARCÓW

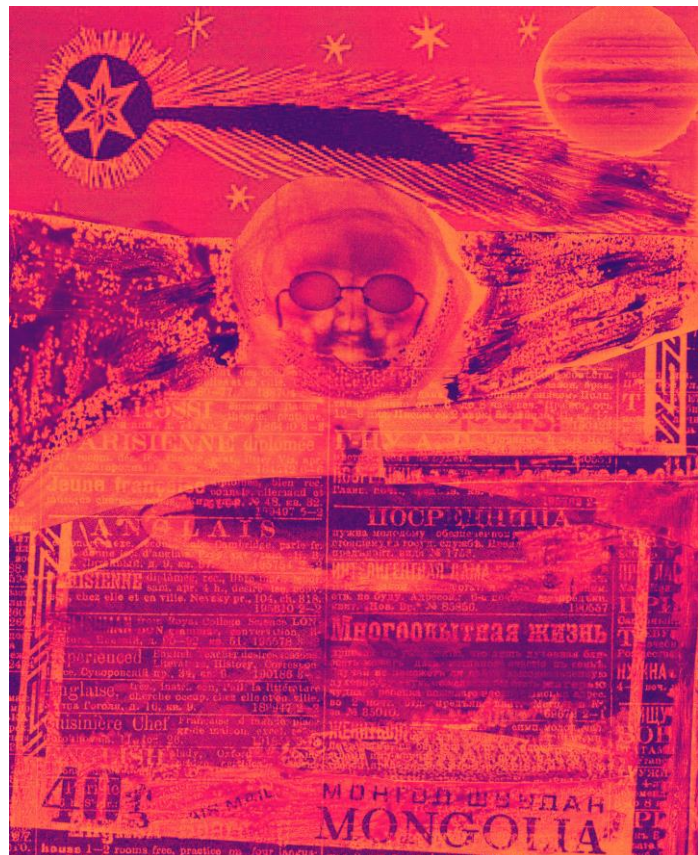
Biedna pani z domu starców
W wigilijny zmierzch spokojny
Wypatrzyła pierwszą gwiazdkę
Był to start do gwiazdnej wojny

Nim zdążyła wyparować
Nie pojęła o co chodzi
Przed wybuchem wyszeptała
Jezus Maria Bóg się rodzi

Nim ją żar pozbawił mowy
Rzekła słowa objawienia
Że ród ludzki nie uniknie
Okrutnego przeznaczenia

Biedna pani z domu starców
W wigilijny zmierzch spokojny
Wypatrzyła pierwszą gwiazdkę
Był to start do gwiazdnej wojny

Był to start do gwiazdnej wojny



KAZANIA ZAKAZANE

ciągle mi światło zmienia
w szloch moje wspomnienia
cieniem pamięci płonę
nim wejść na ambonę

w słowach nie powiedzianych
w niedosłyszanych słowach
w słowach niezrozumianych
murszeje mowa płowa

kazania zakazane
zakazane kazania
wspomnienia zamazane
ciszą okna zasłaniam

niewyszeptane szepty
drgają jak epileptyk
w rytmie milczenia ciszy
tylko głuchy je słyszy

szeptem niedosłyszonym
jak w pieśni nie śpiewanej
swym pięknem przemilczanym
w modlitwie milknie amen

kazania zakazane
zakazane kazania
wspomnienia zamazane
ciszą okna zasłaniam

ktoś do mnie mówi we śnie
choć od miesiąca nie śpię
wącham jak pachną wrzosa
las szumi wniebogłosy

podpinam ciszę w karnisze
nie piszę tego co słyszę
skarga jak ksiądz Piotr Skarga
mamroce na moich wargach

kazania zakazane
zakazane kazania
wspomnienia zamazane
ciszą okna zasłaniam

